



przemaszerowały do Kościoła Parafialnego, gdzie zebranych przywitała pani Ewa Dylewicz, dyrektor ZO w Starej Róży, która była organizatorem tej uroczystości. Szczególnymi gośćmi byli kombatanci zrzeszeni w Światowym Związku Żołnierzy AK oraz Związku Kombatantów i Osób Represjonowanych). Obecni byli także przedstawiciele władz powiatu, miasta i gminy Stoczek Łukowski, dyrektorzy placówek oświatowych i bibliotek. W niedzielnej uroczystości wzięła także udział stryjeczna wnuczka podpułkownika Tadeusza Franciszka Gołąba, który zginął w Katyniu -pani Barbara Gołąb, która przyjechała do Stoczka z Katowic.

Pani dyrektor przedstawiła przebieg uroczystości, a także zaprosiła zebranych do ZO Starej Róży na spotkanie z panią Barbarą Gołąb w szkole.

Zespół Oświatowy w Starej Róży od 2009 roku realizuje ogólnopolski program „Katyń... ocalić od zapomnienia”, w ramach którego posadziliśmy Dąb Pamięci podpułkownika Tadeusza Franciszka Gołąba. Jego imię i nazwisko jest jednym, spośród ponad 21 tysięcy zamordowanych na wschodzie z rozkazu władz sowieckich, jest jedną z ofiar zbrodni katyńskiej. Dąb Pamięci podpułkownika Tadeusza Franciszka Gołąba jest dla naszej społeczności szkolnej symbolem wiary i niezłomności polskiego narodu. Przypomina nam o ofierze złożonej przez tysiące Polaków na terytorium byłego Związku Radzieckiego.

Pragnieniem społeczności szkolnej jest, by to drzewo rosło w siłę, stało się żywą lekcją historii i opoką wartości moralnych, przypominającą wszystkim o patriotyzmie i nieugiętości Polaków.

Tadeusz Franciszek Gołąb był oficerem Wojska Polskiego, żołnierzem I wojny światowej, brał udział w walkach z bolszewikami w latach 1918-21. Przed II wojną światową wraz z bratem, Janem służyli w Garnizonie Równe na Wołyniu. Tadeusz Franciszek Gołąb był zastępcą dowódcy 44 pułku 13 Kresowej Dywizji Piechoty na Wołyniu. Pod koniec września 1939 roku został wzięty do niewoli sowieckiej i przewieziony do obozu w Kozielecku, gdzie spotkał swojego szwagra Władysława Myślińskiego, aresztowanego w swoim majątku przez NKWD. Obydwaj zostali zamordowani w Katyniu wiosną 1940 roku. (więcej informacji o podpułkowniku można znaleźć na stronie

internetowej szkoły)



Podpułkownik Tadeusz Franciszek

Młodzież ZO w Starej Róży pod opieką nauczycieli przedstawiła montaż słowno – muzyczny oraz prezentację multimedialną ilustrującą tragiczny dla Polski i Polaków wrzesień 1939 roku, działalność Armii Krajowej, zbrodnię katyńską, powstanie warszawskie. Zebrani mogli obejrzeć zdjęcia Stoczka z 1930 roku oraz zdjęcia naszego miasta zniszczonego przez Niemców w pierwszych dniach wojny.

Po uroczystej Mszy świętej, którą odprawił Ksiądz Proboszcz Stanisław Bieńko, przemaszzerowano w pochodzie na Kwaterę Wojenną aby oddać hołd tym, którzy oddali życie w imię wolnej Ojczyzny. Na Kwaterze zabrał głos Pan Zygmunt Mikos, odczytano Apeli Poległych, po czym uczczono Ich minutą ciszy. Na koniec delegacje złożyły kwiaty. Dla wszystkich zebranych była to wspólna lekcja. Pamiętajmy, że naród, który zapomina o historii własnej ojczyzny, traci swoją tożsamość i skazany jest na zagładę. Tamte dni to pożółkłe, ale bezcenne karty historii pisanej także z myślą o nas. Karty stare, ale żywe, bo nie można o nich zapomnieć, bo to one swoim kolorytem zabarwiły teraźniejszość; odsłaniając słońce z chmur, zostawiły blask tamtych dni...

1.10.2012 roku w ZO w Starej Róży gościła pani Barbara Gołąb, stryjeczna wnuczka podpułkownika Tadeusza Franciszka Gołąba. Było to wielkie wydarzenie dla naszej społeczności szkolnej. Młodzież przedstawiała akademię poświęconą II wojnie światowej oraz zbrodni katyńskiej. Pani Barbara nie kryła wzruszenia z powodu wizyty, w imieniu najbliższej rodziny podpułkownika mieszkającej w Wielkiej Brytanii podziękowała za posadzenie Dębu Pamięci i uhonorowanie członka jej rodziny. W imieniu wnuków Tadeusza Franciszka pani Barbara złożyła kwiaty i zapaliła znicz przywieziony z rodzinnego Żywca. W trakcie spotkania przybliżyła uczniom miejsca związane z Tadeuszem Franciszkiem i jego rodziną, dzięki jej uprzejmości otrzymaliśmy fotografie z rodzinnego albumu, a także z dużą pieczołowitością przygotowała monografię podpułkownika, którą można przeczytać na stronie internetowej szkoły.